

JAKIE BĘDĄ MYŚLIWCE PRZYSZŁOŚCI? [SKANER DEFENCE24]

Gościem najnowszego wydania programu „SKANER Defence24” był ppłk rez. pil. Mariusz Pawelec, pilot myśliwców F-16C/D a obecnie wykładowca Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Tematem rozmowy były cechy, jakimi będą charakteryzować się nowe samoloty wielozadaniowe, które już są opracowywane w Europie, Japonii i Stanach Zjednoczonych.

W czasie rozmowy ppłk Pawelec przybliżył cechy generacji myśliwców odrzutowych jakie weszły do służby do tej pory. Rozważania skupiły się następnie na generacji 4. i 5., a także powstałych w międzyczasie maszyn określanych jako generacja 4+, którą ppłk Pawelec określił jako poprawioną generację czwartą zaopatrzoną w najnowsze dostępne rozwiązania techniczne.

Podkreślił jednocześnie, że powstały one poprzez planowane rozwijanie konstrukcji, tak aby współpracowały z innymi systemami i potrafiły współdzielić informacje.

Czytaj też: [„Wszystkie rekordy pobite”. Amerykanie przetestowali zupełnie nowy myśliwiec \[ANALIZA\]](#)

Podobna jest generacja 5., w której pojawiły się lepsze radary, lepsze osiągi, które umożliwiają osiąganie większych prędkości, wyższego pułapu, dłuższe pozostawanie w powietrzu. Pojawiły się w niej też nowe rozwiązania związane z rozwojem technologii komputerowych, informatycznych systemów łączności i wymiany danych. Ppłk Pawelec przypomniał, że obecnie platforma latająca to tylko 1/3 całości i częściej mówi się dzisiaj o całym systemie niż o samolocie. Maszyny 5. generacji operują w sieci i mogą komunikować się ze wszystkimi uczestnikami pola bitwy - m.in. satelitami, systemami dowodzenia, artylerią plot.

Wychodząc w przyszłość wspominał o planach zastosowania nowego uzbrojenia - broni energetycznej czy laserowej. Nowe samoloty będą też "jednym wielkim sensorem". - będą zbierały dane na wszystkie możliwe sposoby. Jedną z idei konstrukcji nowych samolotów polega na tym, żeby zbierać informacje z każdego możliwego źródła.

Czytaj też: [Japonia wybrała wykonawcę myśliwca przyszłości](#)

"Jeśli chodzi o zupełnie nową generację samolotów, to od zawsze próbowano ulepszać tak, żeby było: <<szybciej, wyżej, dalej i lepiej>>. Co będzie to oznaczało w przypadku szóstej generacji? Czy potrzebujemy żeby samoloty latały szybciej? Trudno powiedzieć. Jeśli brnąć w futurystykę stwierdzimy, że samoloty bojowe mają być w stanie wykonywać loty kosmiczne, to <<wyżej>> będzie znaczące. Większy przeskok może się pojawić w przypadku zasięgu" - zastanawiał się

rozmówca Defence24.

Jak stwierdził otwarte jest pytanie, co będzie znaczyło w nową epokę "lepiej". Oceniał, że np. propozycje z programu Tempest – wirtualny kokpit, sterowanie za pomocą gałek ocznych itp. to swego rodzaju "komercja", która w niewielkim stopniu zwiększy realnie możliwości systemu bojowego. Zmianą istotną byłoby za to zwiększenie możliwości wnikania w obronę przeciwnika. Wskazał, że obecnie barierą w rozwoju lotnictwa bojowego wydaje się obecność człowieka na pokładzie, a zarządzanie walką - przy obecnym poziomie rozwiązań związanych z łącznością i rozwojem sztucznej inteligencji - można prowadzić z ziemi.

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!

Sklep.Defence 24

Reklama